

stanowiąca organiczną część 4-eh Kopsal...
szelwskich, pozostała po stronie niemieckiej, trzy
dalej po stronie polskiej. Jak się dowiadujemy,
strony polskiej podjęte są starania rektyfikacji tym-
asowej granicy w punktach, w których podcina ona
łość aparatu gospodarczego.

Warunki udzielenia moratorium dla Niemiec.

- Sprawozdawcy pism paryskich donoszą z Cannes, że częściowe moratorium na rok 1922 ma być udzielone Niemcom na następujących warunkach:
- 1) Cła w Niemczech mają być obliczone według taryfy złotej
 - 2) Taryfy pocztowe i kolejowe jak również ceny towarów mają być podniesione.
 - 3) Druk pieniędzy papierowych musi być ograniczony.
 - 4) W budżecie musi być zaprowadzona równowaga.
 - 5) Obieg pieniędzy papierowych musi być zrehabilitowany.
 - 6) Powzięte być mają energiczne zarządzenia przewozowi kapitałów zagranicznych.
 - 7) Organizacja Banku Rzeszy.
- Uгода ta uzyskała aprobatę Belgii pod warunkiem uznania jej prawa pierwszeństwa.

Powrót z Rosji.

Delegacja Rzeczypospolitej Polskiej do Spraw Reprezentacji komunikuje, że Pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża p. Kazimierz Tyszką, aresztowany w Piotrogradzie, został zwolniony z więzienia.

Piąty eszelon moskiewski z wygnańcami i internowanymi wyruszy z Moskwy w połowie stycznia r. b.

W dniu 31-go grudnia 1921 r. przybył do Moskwy szesnasty eszelon krasnojarski z jeńcami wojennymi w liczbie 1138 osób. Eszelon powyższy w tym tygodniu wyruszy do granicy polskiej.

W dniach najbliższych wyruszą również do granicy dwa eszelony z wygnańcami z Nowonikołajewska i z Krasnojarska. W eszelonach tych powracają do kraju jeńcy polskie z ochronek wraz z personelem wychowawczym w liczbie 110 osób.

W dniu 4-go b. m. wyruszył z Moskwy eszelon krasnojarski, do którego dołączone zostało 10 wagonów z internowanymi jeńcami wojennymi w liczbie 200 osób.

Po wysłaniu tego transportu zostanie się w Moskwie o 50 jeńców wojennych, przybyłych do Moskwy w ostatnich dniach. Po załatwieniu niezbędnych formalności pozostali jeszcze w Moskwie jeńcy wojenni z innych eszelonów, którzy wracają do kraju w najbliższym czasie.

6-ty eszelon krasnojarski z jeńcami wojennymi z Syberji w kierunku Moskwy.

Dzierżyński, jako komisarz ludowy spraw wewnętrznych i komunikacji oraz prezes wszechrosyjskiej komisji wyjazdowej, wydał rozkaz do podległych mu organów, aby wracającym do Polski repatriantom okazać wszelką pomoc i maksymalne wygody w podróży.

Miljonówka.

W ostatnim ciągnięciu milionówki wygrana padła na numer 2 426 874.

Z M. KRECHOWIECKI

SZARY WILK

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

Zaraz po tej naradzie Jaśko Leliwita udał się do szlacheckich, ale nieubłaganym go znalazł. Biskup niechętnie oburzeniem się unosił, pomawiając króla o podstęp i zdradę, a nowymi klątwami groząc, lecz nawet o milczeniu, o które panu z Melsztyna najbardziej zależało, przyrzec nie chciał.

— Kto występkiem pokrywa — wołał — sam się występnym! Jeżeli król nie uczyni niebawem kary, to nakazem namiestnika Chrystusowego, jeżeli nie uczyni kary, to nakazem króla, jeżeli nie uczyni kary, to nakazem...
— Niechże pan z Melsztyna przysięgnie, że jeżeli nie uczyni kary, to nakazem...
— Grzeszenie to jest miłosierdzie — mówił ale miłostwie...
— Chora jest, matką ma zostać...
— Obcej wierze mogła być, więc czekać jeszcze będę, aż się zwróci do wiary...
— Wysłijcie do Awinionu...
— Ojciec święty ma wielką moc... i wie co zrobi...
— Ja uprzedzam was, jako milczeć mogą jeno w tym czasie, dopóki wieść nie przeniknie dalej, do waszego miasta i kraju...
— W mieście i kraju dwuzęstwo to nieznanne...
— Wy się wrzawa podniosła — ja milczeć nie będę...
— Z tem wrócił pan z Melsztyna do zamku, który w nocy odbijał się ponuro połamanymi swymi członkami na tle szmurzonego nieba.
— Śnieg wielkimi płatami spadał z nieba. Powietrze było spokojne, lecz przesiąknięte wilgocią, która po kilku godzinach mroźnych następowało. Mgła ciężka, dusząca, zaczęła się nad miastem, skąd dochodziła wrzawa

Agitacja komunistyczna.

Komuniści czynią obecnie ogromne wysiłki celem zjednoczenia sobie młodzieży na całym świecie. W tym celu powstało w Moskwie „Międzynarodowe zjednoczenie młodzieży komunistycznej“. Filje powyższej organizacji istnieją wszędzie, a zatem, również w Polsce, na co władze nasze mają już w ręku dowody. Zadaniem organizacji komunistycznej młodzieży polega bynajmniej nie na prowadzeniu bezpośrednio akcji czynnej, lecz na przygotowaniu odpowiednich kadrów pracowników na przyszłość, oraz na rozbudzeniu wśród najszerszych warstw młodzieży nieuchwytnych na razie nastrojów rewolucyjnych. Polska organizacja młodzieży komunistycznej czyni ogromne wysiłki celem pozyskania wpływu wśród młodzieży szkolnej i robotniczej.

Warunki pracy w Gdańsku.

Nieomal codziennie przybywają do Gdańska z Polski jednostki, by tutaj szukać pracy i zarobku. Wszelkie kategorie pracowników fizycznych i umysłowych mają przedstawicieli. W nadziei znalezienia pracy przybywają więc do Gdańska robotnicy niekwalifikowani i fachowi, biuraliści, handlowcy, pracownicy z przemysłu i t. d., i t. d. Niestety zaraz na wstępie robią smutne a często bardzo kłopotliwe doświadczenia, bo wszędzie, gdziekolwiek zapukają, spotykają się z odmową. W Gdańsku bowiem panuje ogromny zastój nietylko w przemyśle, ale także i w handlu. Niski stan marki polskiej gospodarczemu życiu Gdańska bardzo dotkliwie daje się we znaki. Zastój we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego odbija się ujemnie także na pracownikach, mianowicie o tyle, że nikt dzisiaj nie powiększa składu personelu, jeżeli tego wogóle nie redukuje.

Pozatem ze względów zrozumiałych na dobro tubylczej ludności pracującej, władze Wolnego Miasta odmawiają zezwolenia na pobyt przybyszom z poza obrębu W. Miasta, aby nie powiększyć ilości pozostających bez pracy. Mała zaś garstka pracowników-Polaków, potrzebna w przedsiębiorstwach polskich, od dawna już jest skompletowana. W tej mierze na razie zapotrzebowania niema prawie żadnego.

Na ogół społeczeństwo nasze w kraju mało albo wcale nie jest poinformowane o panujących tutaj stosunkach i warunkach i stąd ta zgola nieekonomiczna imigracja do Gdańska. Chcąc wszystkich interesowanych uchronić przed zbyt wielkimi wydatkami na tej drodze, ślemy słowa przestrogi, aby nikt, który z góry nie ma zapewnionego zajęcia w Gdańsku, nie wybierał się w drogę kosztowną a niestety jeszcze bezowocną.

Stanisław Kuhnert
poseł do Sejmu W. M. Gdańska.

Trujące wódki.

Bardzo wysoka akcyza, nałożona na wyroby alkoholowe, doprowadziła do wyników wysoce niepożądanych.

Oto do niedawna znaczne ilości wódek i likierów szły z Polski do Rosji. Obecnie mamy stosunek odwrotny: ponieważ wódki, wyrabiane potajemnie w Rosji, są o wiele tańsze, niż nasze, rozpoczęto się na dużą skalę przemycanie wódek z Rosji. Nadto powstały wewnątrz kraju potajemne fabryki wódek, które robią świetne interesy, mając współzawodnictwo tylko w wyśrubowanych nieopatrnie cenach wódek i likierów w fabrykach jawnych.

Wywołało to objawy niebezpieczne: fałszerze wódek poczęli stosować do ich wyrobu trujący spiry-

głosów weselącego się motłochu. Bila też stamtąd tona od pochodni, z którymi po ulicach biegano, a które w tej mgłę szarej rzucały stłumione, czerwone światło.

Od miasta, w górę ku zamczysku, pod mury się kryjąc, chytkiem, postępowały postacie nędzne, źle odziane a milczące, na które nikt uwagi nie zwracał. Nie widziały ich strażnicy po wałach chodzące, ani też dostrzegli dworzanie, snujący się po dziedzinach zamkowych.

Postacie te, przekradłszy się pod najbliższy mur zamczyska, tam gromadziły, szepcząc z sobą z cicha, a kryjąc się starannie przed okiem ludzkim. Pod tym murem wyrastały gęste krzaki, puszystym teraz śniegiem okryte, za którymi nędzna ta gromada przysiadła ku ziemi, czekając.

Srodkiem zaś ulicy, wprost ku głównej bramie zamkowej, szło dwóch ludzi. Jeden wysoki, barczyty odziany dodatnio, jak dworzanie, drugi w stroju Ulryka citharisty... Nikt nie przeczuwał żadnego niebezpieczeństwa; w okolicy zamku snuły się tłumy, — wszystkich przepuszczano.

Pszonko! — przemówił pierwszy z cicha znasz ty dobrze wejścia?

— Znam... — odrzekł pan z Babina głosem, w którym strach drżał, — jeno się lękam, iżby was, wojewodo, nie poznało.

— Boisz się! — szyderczo się zaśmiał pan Maćko, który sam z trudnością hamował niepokój, jaki nim targał, — ano, nie lękaj się nic... skoro ja przy tobie... bylebyśmy doszli!..

Szli dalej milcząc. Koło pierwszej bramy, przy murze, kędy owa gromada odartej gawiedzi się skryła, Borkowic w bok go szturchnął.

Z ziemi; z pośród zarośli, podniosła się naprzeciw niemu jakaś postać.

— Wiecie co krzyać? — szepnął Maćko.

— Wiemy... odparła postać.

stancje. Na tem tem wynikają częste zastąpienie wypicium wódki, które w szeregu wypadków zakończy się śmiercią.

Na te groźne objawy zwróciła uwagę ministra zdrowia publicznego, które wydało stosowne zarządzenia. Otrzymujemy w tej mierze zawiadomienie następujące:

„W czasach ostatnich zdarzają się często przypadki nawet śmiertelne, zatrucia alkoholem metylowym, koby przemycanym z Rosji do Polski.

We wnętrzościach sześciu osób zmarłych wskutek zatrucia tym alkoholem, przy badaniu dokonywanym w państwowym zakładzie badania żywności w Warszawie, wykryte tylko alkoholi metylowy. Przedtym Bożego Narodzenia firma Bonhardt w Białymostku otrzymała z Poznania transport wódek, których jedna z butelek pod nazwą „Stołowa“ zawierała według opinii komisji badania żywności w Krakowie około 10% alkoholu metylowego. Niezależnie od telegraficznego zarządzenia ministerjum zdrowia publicznego, aresztu na cały transport „Stołowej“, (areszt nałożony i wzmocnienia przez zakład w Warszawie kontrolny wszelkimi trunkami alkoholowymi w Warszawie, licy, ministerjum zdrowia publicznego, w drodze nika z dnia 28. grudnia 1921 r. polecilo wszystkim pp. wojewodom (woj. urzędowi zdrowia) zwrócić uwagę na alkohol i wódki, znajdujące się w handlowym i pobierać próby ze wszystkich podobnych wytworów alkoholowych, celem przesłania do zbadania do państwowych zakładów badania żywności i przedmiotów użytku w Warszawie ul. Nowożytna nr. 27, a w Łodzi, ul. Pańska nr. 115 i w Warszawie ul. Zygmunta Augusta nr. 1.“

Z ruchu wydawniczego.

„O nierozzerwalności węzła małżeńskiego“ napisał X. Franciszek Kwiatkowski T.J. w „Seminarjum Duchownego“ w Poznaniu. Cena przy wzięciu w Jeneralnym Sekretarjacie Ligi Katolickiej w Poznaniu przy Alejach Marcinkowskiego 22, 100 kop. 41. — wynosi 75 mk. za egzempl., z opakowaniem i przesyłką 82 mk.

Aktualny ten temat opracował autor — intelektualnie i wyczerpująco — ze stanowiska filozoficzno-prawniczego w następujących rozdziałach!

- Wstęp: Aktualność tematu
- I. Co to nierozzerwalność małżeństwa, co rozumie się przez to i co separacja?
 - II. Uzasadnienie nierozzerwalności z rozumu i z wiary.
 - III. Streszczenie i wnioski
 - IV. Odpowiedź na zarzuty
 - V. Małżeństwo niechrzczone
 - VI. Rola Kościoła a rola Państwa w prowadzeniu małżeństwa
- Domówienie: Obowiązek katolików.
Powyższą broszurę ma na składzie główna drukarnia i księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Stenografja polska. Nakładem Leona Wójcickiego w Warszawie ul. Chmielna 35. wyszedł z druku podręcznik stenografji narodowej polskiej z wzorami kładnymi objaśnieniami dla uczących się bez pomocy nauczyciela. Podług tego podręcznika może każdy u siebie w domu nauczyć się stenografji. Cena podręcznika wynosi 800 marek, przyczem każdy nabyciel, który nie w stanie będzie sam nauczyć się, otrzyma od autora bezpłatne lekcje aż do zupełnego nauczenia. Zamiejscowi otrzymają lekcje listownie. Po ukończeniu nauki uczący się otrzyma odpowiednie świadectwo.

— Gdy strażnik, który po wałach chodzi, przystanął dziesięć razy tam i napowrót... pierwszy krzyk wyrzucił i ciszał... Za moment drugi... i znów cisza! a wreszcie okrutna i zmykające co tchu do miasta... w tłumie wrzeszcząc co sił, — a gdy tu tłum niesie się wielki, pierzchać w rozmaite ulice — a nocy zaś u Kampsora... po nagrodę!..

Rzekł i wyskoczył na drogę, kędy Pszonka w Ulryka, kryjąc się za murem, czekał.

Przešli bramę i dziedziniec zamkowy, nie słyszeli wani przez nikogo.

Raz jeno z dworzan, przechodzących przez dziedziniec, zładzony pozorem, krzyknął:

— Ulryk!

Pszonka do ziemi przypadł z strachu.

— Wróćmy się panie wojewodo — błagać będzie nieszczęście,

Borkowic w bok go szturchnął.

— Nie czas! — szepnął przez zaciśnięte zęby naprzód... bo nim co będzie, na miejscu cię ubiją!

Nie wróciłby się teraz za nic w świecie. Do kłosa jadąc, nie myślał on o tem, iżby się tak biście narażał. Aż nagle ogarnęła go chęć nieprzyjemna, by na własne oczy widzieć wrażenie, jaka gotowana zemsta na Jadwidze uczyni,

— Zdychać będzie z rozpacz... — myślał to widzieć chęć!

Rozkoszował się naprzód tym widokiem.

Weszli do zamku bocznymi drzwiami. Na tarasie ogarnęła ich cisza i ciemność. Szli po murów się czepiając. Borkowic dyszał gwałtownie a Pszonka trząsał się i ledwie nie upadł z trwoni się pod nim nogi chwiały.

Nareszcie przyszli. Jak złodzieje na palcach oddech w piersi, wkroczyli w podwoje komnaty, ostionione makatą. Było to wejście do kamery, przeznaczonej na mieszkanie Ulryka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarz rzymsko-katolicki:

13-go stycznia	Hilarego	
15-go	Feliksa	
12-go	2 po 3 Kr. Paw.	
o godz. 8, 9	Zachod o godz. 4, 8	
" " 8, 8	" " 4, 10	
" " 8, 7	" " 4, 11	

WARSZAWA.

Ruch budowlany. Od minist. pracy i opieki społecznej otrzymaliśmy poniższą odezwę w sprawie organizowania spółdzielni mieszkaniowych: „Właśnie w obecnej wznawienie ruchu budowlanego przez osoby prywatne jest mało prawdopodobne ze względu na wysokie koszty budowy. Jedynymi organizacjami, które mogłyby podjąć się budowy domów, są zrzeszenia, stowarzyszenia i samopomocy. Ministerjum pracy i opieki społecznej, do którego zakresu działalności należą sprawy opieki nad bezdomnymi, oraz popieranie stowarzyszeń i związków o charakterze samopomocy, przesyła porad i wszelkich ułatwień przy zakładaniu, organizowaniu i prowadzeniu kooperatyw mieszkaniowych dla pracujących umysłowo lub fizycznie. Organizatorowie takich spółdzielni znajdują w ministerjum pracy i opieki społecznej poparcie swoich usiłowań w postaci zabiegach o teren, pożyczki, rękojmię prawne i inne ulgi ze strony władz państwowych i komunalnych. Interesowani zwracać się mogą w tych sprawach do departamentu opieki społecznej przy ministerjum pracy i opieki społecznej w Warszawie plac Dąbrowskiego od godz. 12 do 2 po poł.

O termin wymiany banknotów. Niektóre zarządzenia prowincjonalne zwróciły się do min. skarbu z prośbą w sprawie przedłużenia terminu wymiany banknotów, który upływa d. 15 b. m. O ile bowiem trudności miejskiej zastosowanie się do tego terminu nie sprawia trudności, o tyle dla ludności wiejskiej skuteczenie wymiany napotkało na szereg przeszkód. Należą do nich trudności zaznajamiania z zarządzeniami oraz odległość przestrzeni dojazdów do miast powiatowych. Nie we wszystkich zresztą powiatach powiatowych istnieją oddziały Polskiej krajowej kasy pożyczkowej, które przyjmują banknoty do wymiany. Z tego powodu proszą o przedłużenie terminu do dn. 1 marca.

Przeciwko okradaniu skarbu. Z Dyrekcji skarbowej otrzymujemy poniższą wiadomość: Od pewnego czasu zdarza się dość często, że nadawcy przesyłek pocztowych naklejają w miejsce nowych znaczków znaczki już poprzednio używane. Ponieważ znaczki pocztowe opłatę za przewóz względnie za przesyłkę pocztową, ponosi w takim razie administracja pocztowa, czyni skarb państwa odpowiednią stratę. Poszczególni nadawcy, nie zdając sobie dostatecznie sprawy, popełniają takie jest karygodne, narażają się w każdym przypadku na nader dotkliwe kary, zarówno administracyjne jak i sądowe.

Na inwalidów. Za pośrednictwem Banku Inwalidów złożył p. Szymon Kulok z Trębaczowa 100 mk. na fundusz inwalidów. Dalsze datki chętnie przyjmujemy.

Lekcje kursu urzędniczego rozpoczęły się w tym miesiącu naszym dnia 11 bm.

Zebranie Cechu stolarzy kołodziejów itd. odbędzie się w niedzielę 15 stycznia r. b. o godz. 2 po poł. u p. Kraski. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

Roczne Walne Zebranie tow. sport. „Polonia“ odbędzie się dnia 14. b. m. o godz. 8 mej w lokalu p. Malika. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Walne Zebranie Związku Robotniczo-Rzemieślniczego Z. Z. P. odbędzie się w niedzielę dnia 15-go stycznia 1922 r. o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Lorenca przy ul. Warszawskiej, na które w tym miejscu zaprasza Zarząd.

Poznań.

Likwidacja ministerjum b. dz. pr. postępuje dnia 15 listopada przejęto wydział sprawiedliwości i opieki społecznej ministerjum, który jednak pozostał w departamencie centralnego min. sprawiedliwości. W tym celu likwidacyjne postępowania szybko naprzód, tak, aby do Nowy Rok gotowe były do likwidacji 8 oddziałów, w tym: biurowy, wydz. robót publicznych i wyzn. religijnych. Największe trudności będą z likwidacją wydziału skarbowego ze względu na różnice prawa skarbowego. W końcu grudnia min. Wybicki otrzymał od ministra sprawiedliwości i opieki społecznej (Nowy Rok) 5 podsekretarzy stanu, dziś jest 2, z których jeden (p. Seyda) urzęduje na Górnym Śląsku. Liczbę urzędników zredukowano o 49 proc.

Z rady pracy. Odbędzie się tu zebranie rady pracy z udziałem przedsiębiorców i robotników. Pracodawcy zaproponowali wprowadzenia pracy akordowej i zniesienia obowiązków robotników. Robotnicy sprzeciwili się temu. Natomiast jednomyślnie uchwalono rezolucję wzywającą władze komunalne do zwalczania bezrobocia przede wszystkim przez popieranie ruchu budowlanego.

Wycieczka z Inowrocławia. W sobotę b. m. w Poznaniu wycieczka, złożona z kilkudziesięciu

uczniów szkoły rolniczej z Inowrocławia. Uczestnicy wycieczki zwiedzali szczytowość Poznań i byli w rzeźni, na wystawie drobiu oraz w ogrodzie zoologicznym.

Zjazd wielkopolskich cechmistrzów piekarskich odbywa swoje pierwsze zebranie w Rzeczypospolitej Polskiej, w Poznaniu w wtorek 17 stycznia br. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Świtalskiego przy ul. Podgórznej 13, na które uprzejmie zaprasza Zarząd Związku Wielk. Cechów Piekarskich.

Kursy języka francuskiego zostały zorganizowane staraniem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w gimnazjach Bergera, Marcinkowskiego i w uczelni Dąbrowski.

Sensacyjny proces. W najbliższych dniach rozpocznie się w Poznaniu proces przeciw organizatorom strajku rolnego w pow. obornickim na jesieni ub. r. Strajk miał podłoże komunistyczne i popierane przez ich meniera Porankiewiczza.

Zniżka ceny spirytusu. Na rynku poznańskim nastąpiła niższa cena spirytusu o 300 mk. na litrze.

Z całej Polski.

Warszawa. Dnia 9. bm. delegacja bezrobotnych udała się do min. pracy i opieki społecznej, gdzie na ręce p. min. złożyła postulaty w sprawie warunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych oraz zatrudnienia bezrobotnych. P. min. w odpowiedzi przedstawił delegacji obecną gospodarczą sytuację kraju, co delegacja przyjęła z pełnym zrozumieniem do wiadomości.

Zawalenie się domu. W Mokotowie, przedmieściu Warszawy przy ul. Madalińskiego zarysowała się głęboko ściana domu. Jeden z przechodniów, zauważwszy to, zaalarmował mieszkańców którzy uciekli. W chwili gdy ostatnia lokatorka wychodziła, ściana runęła. Przybyła straż ogniowa wyniosła rzeczy, zburzyła drugą, grożącą runięciem ścianą szczytową, a lokatorki w liczbie 25 osób i kilkanaście dzieci spędzili noc dostojnie pod gołym niebem.

Rabunek 4 milionów mk. Do mieszkania Julji Rzemło przy ul. Rawskiej nr. 3. w Warszawie wtargnęło 8 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po steroryzowaniu domowników, zrabowali 4 miliony mk. gotówką i uciekli. Okazało się, że Rzemło po powrocie z Ameryki przywiozła pewien dorobek, którym synek jej przechwalał się wśród rówieśników. Ząd poszła wiadomość do sąsiadów i dalej, w rezultacie zaś przechwarki o znacznym majątku sprowadziły bandytów.

Tajemnicza zbrodnia. Przy ul. Marszałkowskiej w mieszkaniu własnym zastano martwą 42 letnią Marję Prokopową, właścicielkę domu schadzek. Zewnętrznych śladów zbrodni na trupie nie widać; istnieje przypuszczenie, że Prokopową otruto jakąś szybko działającą trucizną. Jednocześnie stwierdzono, że tajemniczej zbrodni dokonano w celu rabunkowym, stwierdzono brak sześciu palt damskich, kilku sukien oraz materiałów łokciowych. Natomiast nietknięto kilkunastu tysięcy marek, które znaleziono przy trupie. Dozorca domu, który pierwszy znalazł trupa, zastał drzwi prowadzące z pokoju do przedpokoju, zamknięte od zewnątrz. Sublokatorka Prokopowej, Salomea Nowakówna, w czasie zbrodni i rabunku była w kinie.

Obchód rocznicy wyzwolenia. Inowrocław uroczystie obchodził trzecią rocznicę swego wyzwolenia. Po nabożeństwie tłumy publiczności podażyły na cmentarz, gdzie złożono wieńce na mogiłach powstańców i żołnierzy.

Zabójstwo na tle mieszkaniowym. W Kościanie zaszedł tragiczny wypadek, wywołany brakiem mieszkań. Przy ul. Staromłyńskiej toczył się od dłuższego czasu spór o mieszkanie między rodziną Maliczaków a Ignacem Herktem. Onegdaj na tem tle wynikła bójka, w czasie której Edward Maliczak uderzył nożem Herkta. Cios był śmiertelny. Sprawcę zabójstwa aresztowano.

Łomża. Świątokradztwo. Zbrodnicza ręka okradła kościół we wsi Piątnicy, o dwie wiorsty od Łomży. Skradziono krzyże, monstrancje i kielichy, a Komunię św. wysypano na ziemię. Policja szuka zbrodniarzy przy pomocy psa śledczego i niezawodnie ich odnajdzie.

Włocławek. Zastój w przemyśle daje się odczuwać dotkliwie w fabrykach, wytwarzających artykuły żywnościowe. Wszystkie fabryki tytoniu posiadają wielkie zapasy swych wytworów i nie mają rynków zbytu. Fabryka mączki kartoflanej w Borzymiu posiada w magazynach cały zapas zeszłoroczny. Również i cukrownie posiadają nadmiar cukru i poszukują nabywców.

Lublin. Pożar w więzieniu. W celi nr. 7. więzienia wojskowego znajdujący się tam więzień Kowalski zabarykadował wejście do celi łóżkami, poczem zabrawszy wszystkie sienniki, podpalił je w zamiarze samobójczym. Wydobywający się z celi dym zaalarmował straż więzienną i straż pożarniczą. Wydobyto z ognia niedoszłego samobójcę i ogień zlokalizowano.

Poprawa gospodarki finansowej. Minister skarbu, Michalski, podczas pobytu w Krakowie na posiedzeniu w izbie handlowej, stwierdził, że maszyna, drukująca nasze banknoty, w ostatnim miesiącu wybitnie zwolniła swój bieg. Podczas gdy jeszcze w październiku wydrukowano marek polskich za 20 miliardów, w grudniu nie osiągnięto nawet trzeciej części tej sumy. Do 15. grudnia wydrukowano banknotów tylko za 3 miljardy, do końca grudnia wydrukowano 5 do 6 miliardów. Jest to jeden z widocznych

dowodów poprawienia się naszej sytuacji finansowej ogóle i stanu naszego skarbu w szczególności.

Grypa szersząca się od kilku tygodni w Krakowie ma przebieg bardzo złośliwy. Stwierdzono do 100 rodzajów zachorowań na grype, a mianowicie rzucano na pięta, lub też wywołuje zapalenie mózgu. Zarówno przebieg choroby płucnej jak i mózgowej jest jak twierdzą lekarze, niezmiernie ostry. Do tej pory było 12 wypadków śmiertelnych. Przy chorobie mózgu wydarzają się wypadki śpiączki.

Zamordowanie dwóch posterunkowych. Kontrolujący onegdaj między Rusocicami a Mnikowem w Krakowie dwaj posterunkowi policji państwowej Antoni Kopeć i Michał Rusek zatrzymali dwóch dejranych osobników, którzy na żądanie wylegitymowania się dobyli rewolwerów i dali szereg strzałów poczem zbiegli. Jeden z posterunkowych padł trupem na miejscu, drugi ciężko ranny w brzuch w kilka godzin ducha wyzionął. Zwłoki dwóch ofiar przewieziono do Krakowa.

Lwów. Dziwne losy koleje. Zdarzył się fakt w dziejach wojskowości i sądownictwa chyba pierwszy. Skazany na śmierć przez lwowski sąd wojskowy podp. Karol Kawecki — oczekujący na wyrok wniezione odwołania otrzymał równocześnie z doręczeniem urzędem o zniesieniu wyroku śmierci i w znaczeniu ponownej rozprawy, wiadomość, że został mianowany kapitanem.

Zbrodnia. Do komisariatu policji we Lwowie przybył parobek gospodarza Stefana Kobryna z Lisiegi pod Lwowem nazwiskiem Stanisław Żurawski i zeznał, że wystrzałem z karabinu zabił swego gospodarza. Sledztwo wykazało, że Kobryń od dłuższego czasu podejrzewał swą żonę o stosunki miłosne z parobkiem i jeszcze na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia z powodu awantur opuściła dom jego. Przy tym stwierdzono, że dnia 21 grudnia ktoś strzelał do przechodzącego Kobryna, ale chybił. Żurawski przyznał się, że po raz drugi strzelał do owego gospodarza. Aresztowano go oraz aresztowano żonę Kobryna, gdyż zachodzi podejrzenie, że była z mordercą w zmożeniu. Okazało się, że Żurawski pożyczyl zamek do karabinu od pewnego u ana.

Ze świata.

Niemieckie tajne zbrojenia. W czasie rewizji w mieszkaniu pewnego urzędnika Banku w Chocieborzu znaleziono 85 kompletnych, całkowicie nowych ekwipunków wojskowych, ukrytych w 8 dużych koszach. „Vorwaerts“ stwierdza, że zachowanie policji przy rewizji było niezmiernie charakterystyczne, dzięki czemu urzędnik mógł ostrzec swoich współpracowników i zatrzeć dalsze ślady. W Chocieborzu podlega mają być przechowywane wielkie zapasy broni i amunicji przez organizacje bojowe.

Paryż. Sprawa sojuszu angielsko-francuskiego. Briand i Lloyd George odbyli szereg konferencji, na których omawiano sprawę sojuszu angielsko-francuskiego, któryby miał na celu utrzymanie pokoju europejskiego. Dotychczas pertraktacje nie wywarły konkretnych rezultatów i trwają w dalszym ciągu.

Straszny głód w Rosji. Głód w obszarze nadwołżańskim dosięga strasznych rozmiarów, spowodowany przyczyną wielu zbrodni. Pisma rosyjskie mówią o wypadku zarżnięcia i zjedzenia syna przez matkę.

Zaburzenia w więzieniu Butyryńskim, w Moskwie. Podczas zjazdu sowietów w więzieniu w Butyryńskim wynikły zaburzenia spowodowane tem, że władze sowieckie usiłowały wywieść z Butyryńskich Archangielska uwięzionych socjal-rewolucjonistów. Eserzy opierali się siłą, z czego wynikła ferowna bitwa. W związku z temi zaburzeniami rozpoczęły zamieszki w fabrykach, stłumione przy użyciu brzojnej. Aresztowano 3000 osób.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 2. do 7. stycznia 1922.

Urodzenia.

Alfred Walter * 29. 12. 21. w Kępnie. Agnieszka * 1. 1. 22. w Kępnie. Mieczysław Hojka * 2. 1. 22. w Kępnie. Władysława Stanisława Janik * 4. 1. 22. w Krajkach. Kasper Zymetka * 3. 1. 22. w Borku mieleckim. Agnieszka Potyrala * 1. 1. 22. w Kępnie. Janina Netter * 29. 1. 22. w Kępnie. Antoni Gola * 7. 1. 22. w Pustkowie Klinie. Antoni Tyc * 1. 1. 22. w Kępnie. Weronika Rosowska * 1. 1. 22. w Kępnie. Zofia Forsyjak * 2. 1. 22. w Kępnie niezamężna. Janina Pala * 6. 1. 22. w Kępnie, niezamężna.

Śluby.

Murarz Józef Waloszyk z Kępna z panną Marią Idzikowską z Białego Młyna.

Zgony.

Tadeusz Bystry † 1. 1. 22. w Kępnie wieku 9. miesięcy. Marta Joschinska † 31. 12. 21. w Kępnie, wieku 60 lat. August Marszałek † 4. 1. 22. w Ostrowcu, wieku 27. lat. Józef Błażej Lubliner † 5. 1. 22. w Kępnie wieku 65. lat. Józef Błażej † 7. 1. 22. w Kępnie, wieku 11. tygodni. Ciesła Stanisław † 6. 1. 22. w Ostrowcu, wieku 72 lata. Stefan marek † 7. 1. 22. w Kępnie, wieku 5 miesięcy.

Wezwanie.

Niniejszem wzywa się wszystkich posiadaczy składkowych przeznaczonych na fundusz sztandaru 73 pp. do oddania tychże z zebranymi datkami do dnia 22 bm. na ręce niżej podpisanego. Równocześnie upraszam członków Komitetu Fundacji sztandarowej o przybycie w poniedziałek 23. 1. 22. o godz. 14., w celu zlikwidowania do lokalu p. Tyca na zebranie. Fenger, Przewodniczący Komitetu.

Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości, iż od Nowego Roku założyliśmy
Spółdzielnię rolniczo-handlową
 pod firmą

Rolnik Spółdzielczy

Spółka zapisana z ograniczoną poręką
w Kępnie, naprzeciw Domu Katolickiego.

:: Kupujemy i sprzedajemy ::
wszelkie ziemiopłody, sztuczne nawozy i węgiel.

ROLNIK SPÓŁDZIELCZY

45

Sp. z. z o. p.



W czwartek, dnia 12 stycznia 1922 roku o godz. 10, po długich
 cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu moja naj-
 droższa żona, nasza najukochańsza matka

Sp. **Bronisława z Jasińskich Juszcakowa**

przeżywszy lat 69

Eksportacja zwłok z domu do kościoła odbędzie się w niedzielę,
 dnia 15 stycznia br. o godz. 4 i pół.

Pogrzeb najajutrz o godz. 9 na cmentarz

O czym w ciężkim smutku pogrążeni donoszą

mąż z dziećmi.

C.19

Poszukuje się od zaraz

**miejsca
 dla włodarza
 z ludźmi**

na stały kontrakt

Zgłoszenia do eksp. Now.
 Przyj. Ludu pod nr. 40.

Obelgę

rzucaną na p. Karola
Hofmanna z Łęki mro-
 czeńskiej odwołuje i ta-
 kowego przepraszam. 44

Jan Wiśniewski.

**Repozytorjum kompletne
 dla składu kolonjalnego**
 rzadko dobrze utrzymane, zaraz
 tanio do sprzedania

Zgłoszenia do ekspedycji Nowego Przy-
 jaciela Ludu pod nr. 47.

Kółko Amatorskie w Podzamczu

urządza

w niedzielę, dnia 15. stycznia b. r.

na sali p. Długaszewskiego

przedstawienie amatorskie.

Odegranem będzie:

I. **MAJSTER I CZELADNIK**

komedia w 2 aktach — Korzeniowskiego.

II.

FLISACY

obrazek ludowy w 1 akcie ze śpiewami.

Początek o godzinie 7 mej wieczorem.

CENY MIEJSC: rezerwowe 300 marek, I. miejsce
 200 marek, II. miejsce 150 marek. Wstęp na
 salę 100 marek. Bilety poprzednio nabyć można
 w składzie p. Spychalskiego w Podzamczu,
 w dzień przedstawienia przy kasie.

Czysty zysk przeznaczają się na rzecz inwalidów
 wojennych.

Po przedstawieniu zabawa taneczna. Wstęp na
 zabawę taneczną tylko za okazaniem biletu z przed-
 stawienia.

O liczny udział Szanownej Publiczności uprasza
Komitet.

Na sprzedaż:

15 funtów pierza skubanego,
 1 rower dobrze utrzymany,
 1 centryfuga mało używana,
 1 kożuch, spodnie skórzane,
 2 psy (wilki 4-miesięczne.)

Gdzie? wskaże ekspedycja Nowego Przyjaciela
 Ludu pod nr. 39.

Charakter!
 zalety, wady, zdol-
 ności, przeznacze nie jak
 poważe żeby osiągnąć
 wodzenie? Przyszłość
 rakter pisma sw-
 zainteresowanej
 zakomunikujcie imię
 i miesiąc urodzenia
 osób najbliższej ro-
 na tych danych otrzy-
 od uczonego psychol-
 loga Szyllera - Sz-
 (autora prac nauko-
 listem poleconym
 wą szczegółową
 charakteru, określenie
 zniejszych zdarzeń
 wych. Odpowiedzi
 szczerze zadane
 Cenne wskazówki
 Praca naukowa p. Sz-
 Szkolnika zaszc-
 mnóstwem odez-
 dziękowań w poczy-
 pismach krajowych
 granicznych. Analiz-
 syła się po otrzymaniu
 mk. Jeśli wzięść pod
 gg, że wykonanie
 wymaga kilku godzin
 ważnej umysłowej
 koszty ogłoszeń,
 we i t. p. wyżej ozna-
 suma nie może
 się zbyt wysoką.
 dań osobistych przy-
 od godz. 12-7. Nad-
 ciekawej treści
 Katalogi ilustrowane
 wysyła się. Na
 dołączyć znaczek
 towy.

Adres: Psycho-
 log Szyller - Sz-
 Warszawa. Wydawa-
 „Swit“, Piękna 25.

Borow

znający się na kultur-
 i prowadzeniu sa-
 leśnych poszukuj-
 1. 4. 22. miejsca.
 Zgłoszenia przy-
Mądry Doi
 pow. Kępno.

Swladectwa ślubu
 Drukarnia Spół-
 w Kępnie.

SŁOMĘ

suchą i zdrową

nie DOM. MIKORZYN w zamian
 ziemniaki fabryczne. Za 1 ctr. ziem-
 now 1 1/2 ctr. słomy. 26

Zgłoszenia przyjmuje zarząd dom.
 rzyzn we wtorki i piątki.

CYBULSKI, administrator.

Rolnik Spółdzielczy

Sp. z. z o. p.

w Kępnie

prosi Szanownych Członków
 o spieszne wpłacenie udziałów

ZARZĄD.

Wpłaty przyjmuje Spółdzielnia Bank
 udowy i Bank Kupiecki w Kępnie.

Podług § 17 prawa o obrocie winien
 każdy ulegający podatkowi obrotu po upły-
 wie roku 1921 zgłosić do Magistratu
 wysokość obrotu w swem przedsiębior-
 stwie z roku ubiegłego.

Dlatego wzywa się wszystkich obo-
 wiązujących do **placenia podatku obro-
 tu, aby natychmiast do Magistratu
 swoje oświadczenia podali.** Odnośne
 formularze można w Magistracie otrzymać.

Kto oświadczeń tych wcale nie od-
 daje albo je fałszywie podaje, podlega
 karze wyznaczonej prawem.

Kępno, dnia 7. stycznia 1921.

Magistrat. Respondek 42

Uprasza się wszystkich członków
przymusowego cechu szewskiego
 o uregulowanie wszystkich zaległych skła-
 dek do **dnia 31. stycznia r. b.** u skar-
 bnika p. **St. Rybaka** ul. Warszawska.

W razie nieuregulowania do wyżej
 wymienionego terminu nastąpi przymu-
 sowe ściągnięcie z dołączeniem powsta-
 łych kosztów 41.

Zarząd przymusowego cechu szewskiego.